

DHL Golf Trophy – Tańiec z piłeczkami

Czy golf może być narzędziem budującym pozycję marki DHL w Polsce i utrwalając relacje z kluczowymi klientami? Mielśmy nadzieję, że sprawi to pasja do golfa. Czy nam się udało? Oto relacja z wyjątkowej imprezy

Pół roku zajęło nam przygotowanie wyjątkowego programu szkoleniowego: na dziesięciu wybranych polach golfowych, pod okiem trenerów nasi klienci ćwiczyli technikę, poznawali zasady gry i reguły obowiązujące na polu. Dzięki temu zdobyli umiejętności pozwalające im na udział w naszym turnieju.

Emocje sięgały zenitu

W sobotę 9 września w Rajszewie koło Warszawy o godzinie 9.00 rozpoczął się DHL Golf Trophy. Wystartowało 72 zawodników, w tym 25 klientów i 10 pracowników DHL. Turniej rozegrano w formule Texas Scramble, idealnej, aby wciągnąć początkujących graczy w sportową rywalizację z tymi bardziej doświadczonymi. Utworzono 36 dwuosobowych drużyn. W każdej z nich znajdował się jeden gracz początkujący i jeden doświadczony, co nie oznaczało wcale, że nowicjusz „nosił kije” za profesjonalistą... Skomplikowana metoda liczenia uderzeń i punktów nakładała na obydwu taką samą odpowiedzialność za końcowy wynik. Emocje w czasie gry sięgały zenitu.

Do golfa i do tańca

Równocześnie prowadzone były zajęcia dla pozostałych zaproszonych gości. Wszyscy



W Rajszewie wystartowało 72 zawodników.

ci, którzy nie czuli się na siłach, aby wystartować w turnieju, wzięli udział w akademii golfa, gdzie pod okiem trenera ćwiczyli dalekie uderzenie na driving range i szlifowali precyzję puttowania, czyli umieszczania piłeczki w dołku. Później goście poznawali uroki pola golfowego w Rajszewie, aby na koniec rozegrać konkurencje: Longest Drive (najdalsze uderzenie), Nearest to the Pin (uderzenie najbliższe celu) i Putting (trafianie do dołka).

Okolo godziny 15.00 zakończyła się część sportowa, ale była to dopiero pierwsza część atrakcji składających się na DHL Golf Day 2006.

O godzinie 20.00 w restauracji „Belvedere” w warszawskich Łazienkach rozpoczęła się uroczysta gala, której gospodarzem był prezes DHL Global Forwarding – Piotr Iwaniuk. W atmosferze wspaniałej zabawy bohaterowie porannego turnieju i zaproszeni goście mieli możliwość podzielić się wrażeniami z gry, podziwiać pokazy mody i biżuterii, wziąć udział w lekcji tańca poprowadzonej przez znaną parę z telewizyjnego programu „Tańiec z gwiazdami” – Magdalenę Soszyńską i Rafała Maseraka. Całą imprezę przygotowała i prowadziła Izabella Dessoulavy-Gładysz.

Wielki debiut

Tego wieczoru największe emocje rozgrywały z chwilą ogłoszenia wyników turnieju: główną nagrodę DHL Golf Trophy zdobyli: Michał Poniż i Jan Ziaja.

Największy sukces tego dnia odnieśli jednak wszyscy debiutujący golfiści i dlatego im zostały wręczone wspaniałe medale za wielki debiut.

Tylko jedno uderzenie

Na koniec, jakby atrakcji golfowych tego dnia było mało, rozegrano konkurs Hole In



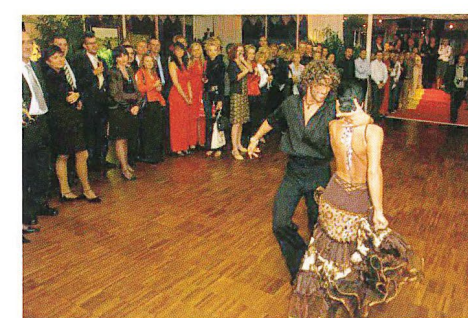
Zwycięzcy turnieju: Michał Poniż (po lewej) i Jan Ziaja (po prawej) odebrali nagrody z rąk gospodarza uroczystej gali prezesa DHL Global Forwarding Piotra Iwaniuka (w środku).



Uderza Radosław Szwabe z firmy Marcpol.



Akademia golfa



Lekcje tańca dali golfowiczom Magda Soszyńska i Rafał Maserak.

OPINIA KLIENTA

Przygotowania do turnieju DHL były moim pierwszym kontaktem z golfem. Od pierwszej lekcji miałem przecucie, że to właśnie może być sport dla mnie – sport, w którym trzeba przede wszystkim myśleć i nieustannie ćwiczyć, aby się w nim doskonalić. Tak jak treningi były bardzo przyjemne i ciekawe – tak turniej był po prostu porywający. Z dużym wyczuciem dobrana formuła, w której początkujący gra w parze z bardziej zaawansowanym graczem, spowodowała zrzućcie części ciężaru odpowiedzialności za nieudane uderzenia i pozwoliła do rywalizacji dołączyć luz, spokój i zabawę. Po turnieju, na imprezie kameralnej, spokojnej – czyli takiej, jak lubię – był klimat do podzielenia się wrażeniami, porozmawiania ze znajomymi oraz z osobami, które tutaj miałem przyjemność poznać.

I już wiem, że od tego roku i przez wiele, wiele następnych lat mój czas wolny będzie zdominowany przez golf. Bo podczas turnieju DHL Golf Trophy 2006 po raz pierwszy w życiu odnalazłem sport oraz taki sposób wypoczynku, jakiego po tygodniu pracy potrzebuję. Dziękuję i pozdrawiam organizatorów i kolegów z DHL.

Krzysztof Potocki,
firma DECCO

One. Nagrodą była ufundowana przez DHL GF dwuosobowa wycieczka do Tunezji, połączona z nauką na tamtejszych polach golfowych. W tej rywalizacji obok precyzji wiele zależało od szczęścia. O zacieklej walce o zwycięstwo świadczy fakt, iż aby wyłonić najlepszego zawodnika, rozegrano aż trzy tury! Tytuł mistrza przypadł jednemu z naszych klientów. To fantastyczne, ale debiutant pokonał w finale dwóch doświadczonych graczy! W golfie wszystko jest możliwe. Trzeba tylko odważyć się zagrać... ■

Tomasz Skrzymowski